

Spotkanie z Maciejem Świerkockim, autorem książki „Łódź Ulissesa” oraz nowego przekładu „Ulissesa”

kategoria:

Kultura

Dla seniorów

Literatura

Spotkania autorskie

autor: Dom Literatury

19.05.2022

godz. 18:00

Dom Literatury w Łodzi zaprasza na spotkanie z Maciejem Świerkockim, autorem książki „Łódź Ulissesa” oraz nowego przekładu „Ulissesa” Jamesa Joyce'a. (Wydawnictwo Oficyna). Prowadzenie: Piotr Paziński



Spotkanie będzie transmitowane online na profilu: <https://www.facebook.com/DomLiteratury>

Pretekstem do spotkania będzie książka „Łódź Ulissesa”, która ukazała się w tym samym czasie, co przekład.

„Łódź Ulissesa to skromny, krótki przewodnik, mający za zadanie ułatwić czytelnikowi poruszanie się po nowym polskim przekładzie „Ulissesa”, a zatem będący przypisem do niego.

Naświetla czas i miejsce akcji, przedstawia autentycznych i fikcyjnych bohaterów, czasami wyjaśnia nieco tło historyczne albo polityczne, podsuwa najczęściej spotykane interpretacje poszczególnych wydarzeń czy całych epizodów, a nawet podejmuje analizę ich stylu. Zbiór tego typu komentarzy do jednej książki często określa się w krajach anglojęzycznych terminem companion, czyli towarzysza, i „Łódź Ulissesa” zupełnie świadomie takiego właśnie towarzysza trochę przypomina.

Od klasycznego companiona odróżnia ją jednak to, że zawiera również dość obszerny

przeгляд najciekawszych potyczek translatorskich, jakie stoczył tłumacz w pracy nad przekładem, stanowi więc jednocześnie wybiórczy zapis przygód autora w drodze do jego tłumaczeniowej Itaki. Niektóre z tych jak gdyby diariuszowych zapisków mają charakter intymny, osobisty, inne – a jest ich zdecydowana większość – odsłaniają przekładową maszynę, tłumaczą się z tłumaczenia lub pokazują meandryczną trasę, którą podążał autor ku co bardziej problematycznym albo malowniczym rozwiązaniom.

Od premiery najważniejszego dokonania Joyce’a mija w 2022 roku sto lat. Jak przystało na arcydzieło, „Ulisses” obrósł w tym czasie wielką legendą. Mówi się o nim, że to majstersztyk literackiego modernizmu, najdoskonalsza artystycznie powieść, jaką kiedykolwiek napisano, najtrudniejsza w lekturze (i przekładzie) książka świata, księga ksiąg, zawierająca całą wiedzę ludzkości, powieść z kluczem albo powieść szyfr, kryjąca tajemne treści. Niektórzy komentatorzy twierdzą nawet, że literatura przed tym utworem i po nim to dwa odrębne światy. „Ulissesa” ustawiono więc na piedestale i koturnach, do wtóru łatwo wpadających w ucho opinii o jego elitaryzmie, dlatego wciąż otacza go sława utworu wybitnie nieprzystępnego językowo i erudycyjnie.

Owszem, niesie on i takie filozoficzno-dyskursywne cechy czy wartości, jest jednak dziełem otwartym, wielowarstwowym, które da się odbierać również jako realistyczną, tragicomiczną opowieść o zwykłym ludzkim losie, zrozumiałą pod każdą szerokością geograficzną. Lektura dublińskiej epepei to porywająca przygoda – intelektualna, choć jednocześnie ludyczna, podobna do tej, jaką okazało się jej tłumaczenie, gdyż powieść tę można czytać również dla rozkoszy czysto estetycznych i emocjonalnych, płynących z obcowania z giętkim, pasjonującym, proteuszowym Słowem, na każdej stronie ustanawiającym własny, zaskakujący, a przez to przyjemny w epistemologicznym kontakcie kosmos elementów znaczących i znaczonych. Drugi polski przekład „Ulissesa” próbuje zwrócić uwagę i na tę jego epikurejską właściwość – w nadziei, że będzie odtąd czytany bardziej jako nadal żywa arcymistrzowska powieść, mniej zaś niczym legenda, dostępna jedynie dla wtajemniczonych.

(Z materiałów Wydawnictwa Officyna)

